

Sygnatura akt VI Ka 615/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **7 października 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Trzeja-Wagner (spr.)

Sędziowie SSO Agata Gawron-Sambura

SSO Grzegorz Kiepusa

Protokolant Marzena Mocek

przy udziale Krystiana Nogłogo

Prokuratora Prokuratury Rejonowej w J. del. do Prokuratury Rejonowej G. w G.

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2016 r.

sprawy **J. K.** ur. (...) w G.,

syna P. i W.

oskarżonego z art. 233§1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 16 lutego 2016 r. sygnatura akt IX K 1078/14

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, art. 636 § 1 kpk

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, iż zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. L. kwotę 1136,52 zł (jeden tysiąc sto trzydzieści sześć złotych i pięćdziesiąt dwa grosze) obejmującą kwotę 212,52 zł (dwieście dwanaście złotych i pięćdziesiąt dwa grosze) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu przed Sądem Rejonowym;
2. w pozostałym zakresie utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;
3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. L. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
4. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki poniesione w postępowaniu odwoławczym w kwocie 536,60 zł (pięćset trzydzieści sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 180 (sto osiemdziesiąt) złotych.

Sygn. akt: VI Ka 615/16

UZASADNIENIE

Od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 16 lutego 2016 r. sygn. akt IX K 1078/14 apelacje wnieśli obrońca oskarżonego J. K. i oskarżony J. K..

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w punkcie 1 w części dotyczącej kary, jak również w punkcie 2 i zarzucił orzeczeniu:

- obrazę art. 4 k.p.k. poprzez nie uwzględnienie przy wymierzaniu oskarżonemu kary za przypisany czyn, wszystkich okoliczności przemawiających na jego korzyść, skutkujące wymierzeniem oskarżonemu kary rażąco za wysokiej.

W zakresie pkt 2 orzeczeniu zarzucił:

- błędne ustalenia faktyczne polegające na przyjęciu, iż na podstawie powołanych przepisów obrońcy z urzędu przysługuje wynagrodzenie za świadczoną pomoc w kwocie 1033,20 zł uwzględniającej podatek VAT, gdy tymczasem zdaniem obrońcy wynagrodzenie za świadczoną pomoc prawną z urzędu winno wynieść 1239,84 zł w tym podatek VAT.

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę orzeczenia w zaskarżonym zakresie i wymierzenie oskarżonemu, zgodnie z jego wnioskiem kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na określony okres próby, oraz o zmianę postanowienia w przedmiocie wynagrodzenia dla obrońcy poprzez zasądzenie go w kwocie 1008 zł powiększone o 23% podatku VAT tj. kwotę 1239,84 zł.

Oskarżony zarzucił orzeczeniu:

- obrazę przepisów postępowania, a to art. 4 i 410 k.p.k. poprzez nie uwzględnienie wszystkich okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego;
- rażąco niewspółmierność orzeczonej kary pozbawienia wolności.

W oparciu o powyższe zarzuty oskarżony wniósł o zmianę orzeczenia poprzez przyjęcie, iż oskarżony zasługuje na zastosowanie wobec niego kary w wymiarze 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy, po rozpoznaniu obu apelacji stwierdził, iż w zakresie sformułowanych w niej wniosków oraz istoty zarzutów są one bezzasadne i na uwzględnienie nie zasługują.

Sąd I instancji w sposób prawidłowy i pełny przeprowadził postępowanie dowodowe, a zebrany materiał dowodowy poddał wnikliwej ocenie dochodząc w konsekwencji do trafnych i logicznych wniosków. Sąd merytoryczny dokonując analizy poszczególnych dowodów nie przekroczył ram ich swobodnej oceny i nie popełnił w toku procesu uchybień tego rodzaju, że mogłyby one skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku. Przedstawiony w uzasadnieniu wyroku tok rozumowania i wnioskowania Sądu I instancji jest prawidłowy i zasługuje na akceptację. Ponadto zaprezentowana w pisemnych motywach wyroku ocena zgromadzonego materiału dowodowego uwzględnia wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego i tym samym pozbawiona jest cech dowolności. Uzasadnienie wyroku czyni zadość ustawowym wymogom określonym w art. 424 k.p.k. Sąd Rejonowy wskazał na jakich oparł się dowodach, dlatego dał im wiarę i należycie wytłumaczył przyjętą kwalifikację prawną.

Sąd Odwoławczy nie znalazł najmniejszych podstaw do odmiennej aniżeli Sąd I instancji oceny przeprowadzonych na rozprawie dowodów ani też do zakwestionowania poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych.

W szczegółowym uzasadnieniu Sąd I instancji należycie i przekonująco wskazał, które wyjaśnienia oskarżonego uznał za wiarygodne i nie sposób zarzucić Sądowi, że jego wywody dotknięte są brakiem logiki czy konsekwencji.

Oskarżony w swojej apelacji podnosi, iż zmiana osoby obrońcy z urzędu przez Sąd Rejonowy spowodowała, iż nie mógł złożyć wniosku o dobrowolne poddanie się karze. W toku postępowania przygotowawczego oskarżony został prawidłowo pouczony o swoich uprawnieniach i obowiązkach (k. 95 – 96), a przed rozprawą na której doszło do otwarcia przewodu sądowego został wyznaczony mu obrońca z urzędu, który zresztą był obecny na tej rozprawie. Zatem nie może oskarżony skutecznie podnosić ograniczenia swojego prawa do obrony. Oskarżony składając wniosek o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy na etapie postępowania przygotowawczego – art. 335 k.p.k., jak i składając wniosek o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie mu określonej kary bez przeprowadzenia postępowania dowodowego przed sądem – art. 387 k.p.k. nie ma gwarancji, że wniosek taki zostanie uwzględniony przez prokuratora bądź sąd. Sąd może taki wniosek uwzględnić jeżeli okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości i cele postępowania zostaną osiągnięte mimo nieprzeprowadzenia rozprawy w całości. Uwzględnienie takiego wniosku jest możliwe jedynie wówczas, gdy nie sprzeciwia się temu prokurator. Zatem okoliczność, iż oskarżony nie złożył wniosku o dobrowolne poddanie się karze w odpowiednim czasie nie miała żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia, które wydano w niniejszej sprawie a tym samym dla kary, którą wymierzono oskarżonemu.

Prawidłowa jest przyjęta przez Sąd I instancji kwalifikacja prawna przypisanego przestępstwa.

Apelacje obrońcy oskarżonego i oskarżonego nie zawierają argumentów, które mogłyby podważyć trafność rozumowania Sądu Rejonowego. Sprowadzają się one właściwie wyłącznie do negacji oceny okoliczności rzutujących na wymiar kary dokonanej przez Sąd Orzekający, przy czym nie wykazują skarżący czym uchybił ów Sąd w przeprowadzonej ocenie, w wyprowadzonych wnioskach kryteriom logicznego rozumowania, zdrowemu rozsądkowi i dyrektywom określonym w art. 53 k.k.

Co do zasady z rażąco niewspółmiernością kary mamy do czynienia wówczas, gdy Sąd I instancji w sposób jaskrawy nie skoreluje wymierzonej kary ze stopniem winy, społecznej szkodliwości czynu oraz z cechami osobowymi sprawcy. O rażąco niewspółmierności kary można mówić również w razie nieuwzględnienia przez Sąd funkcji prewencyjnej i wychowawczej kary. Na gruncie art. 438 pkt 4 k.p.k. nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - "rażąco" niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu niedającym się wręcz zaakceptować (zob. np. wyrok SN z 6 października 1994 r., II KRN 189/94, OSN Prok. i Pr. 1995, Nr 5, poz. 18).

Rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k., zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego.

Orzekanie o karze ma charakter indywidualny i jest procesem do pewnego stopnia subiektywnym, obejmującym dokonanie wyboru i zastosowanie odpowiedniej represji karnej właściwej dla konkretnej sytuacji i konkretnego sprawcy. Z tych powodów zasady i dyrektywy orzekania w przedmiocie kary zawarte w art. 53 k.k. pozostawiają organowi orzekającemu pewien zakres swobody w procesie jej wymierzania, a granice tej swobody określa wskazana w przepisie art. 438 pkt 4 k.p.k. "rażąca niewspółmierność kary".

Zgodnie z art. 53 § 1k.k. istotnymi wyznacznikami tego czy dana kara jest sprawiedliwa jest to, czy była orzeczona w granicach przewidzianych przez ustawę, a jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy. Ponadto winna uwzględniać stopień społecznej szkodliwości czynu oraz brać pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

W ocenie Sądu Okręgowego wymierzona oskarżonemu kara 1 roku pozbawienia wolności bez wątpienia nie jest karą rażąco niewspółmiernie surową. Z całą pewnością nie sposób uznać, że jest to kara rażąco niewspółmiernie surowa do stopnia karygodności popełnionego czynu i stopnia jego winy oraz dalszych okoliczności decydujących o wysokości kary.

Sąd Okręgowy nie podziela poglądów obrońcy oskarżonego i oskarżonego co do zasadności złagodzenia wymierzonej oskarżonemu kary 1 roku pozbawienia wolności z zastosowaniem wobec oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Jest tak dlatego, że oskarżony był już wcześniej wielokrotnie karany sądownie, w tym był skazywany na bezwzględne kary pozbawienia wolności a mimo to zdecydował się na popełnienie kolejnego przestępstwa, tym razem o znacznej społecznej szkodliwości. Nie mniej jednak uprawniony jest wniosek, że pomimo wymierzania oskarżonemu bezwzględnych kar pozbawienia wolności (i odbycia części z nich) popełnił on czyn o wysokiej społecznej szkodliwości, przestępstwo przeciwko wymiarowi sprawiedliwości. Świadczy to o demoralizacji oskarżonego. Instytucja warunkowego zawieszenia wykonania kary może być stosowana jedynie wtedy, gdy jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżeniu powrotowi do przestępstwa. W ocenie Sądu Okręgowego powyższe przesłanki nie są spełnione w odniesieniu do oskarżonego. W odniesieniu do oskarżonego funkcję wychowawczą jest w stanie spełnić tylko bezwzględna kara pozbawienia wolności. Jest ona również właściwa ze względu na ogólnoprewencyjne cele kary.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd pierwszej instancji wymierzając oskarżonemu karę nie naruszył żadnej z dyrektyw wymiaru kary o których mowa w art. 53 k.k., a wymierzona mu kara 1 roku pozbawienia wolności jest karą sprawiedliwą.

Reasumując Sąd Rejonowy w sposób wyczerpujący, precyzyjny i w pełni przekonujący uzasadnił swoje rozstrzygnięcie w kwestii kary, zgodnie z dyrektywami wymiaru kary zawartymi w art. 53 k.k., w pełni realizując wymagania stawiane przez ustawodawcę. Dokonana przez Sąd meriti ocena okoliczności podmiotowych i przedmiotowych istotnych z punktu widzenia społecznej szkodliwości, a także pozostałych okoliczności mających wpływ na wymiar kary jest zdaniem Sądu odwoławczego trafna i nie budzi żadnych zastrzeżeń.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu orzeczono na podstawie art. 29 Prawa o adwokaturze (tekst jedn.: Dz. U. 2015.615) i § 2 pkt 1, § 3, § 4 ust. 1 i 3, § 17 ust. 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2015.1801). Sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w części dotyczącej wynagrodzenia obrońcy z urzędu za postępowanie przed Sądem Rejonowym albowiem w tym zakresie nie uwzględniono wszystkich rozpraw, w których brał udział obrońca z urzędu.

Sąd II instancji nie znalazł podstaw do zwolnienia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze. Ich rozmiar nie jest na tyle wysoki, by był niemożliwy do uiszczenia przez oskarżonego.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy orzekł, jak w wyroku.